

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Cena 1300 zł.



Beata Walczak, Artur Brzeziński i Aneta Sejdak w dzień po wielkich sukcesach na Mistrzostwach Polski Juniorów w judo. Czytaj na str 7.

Co się dzieje wokół TARGOWICY?

Targowisko miejskie nigdy nie jest miejscem spokojnym. Okazuje się, że także kwestie związane z jego otoczką własnościowo – pieniężno – prawną nie należą do materii dającej się łatwo uregulować. Nie tak dawno temu informowaliśmy, że w wyniku przetargu prawo do wzięcia targowicy miejskiej w Łowiczu w agencję uzyskali panowie Bazak i Wojtyś. Obiecali wpłacać do kasy miejskiej 183 miliony złotych miesięcznie ze skasowanych przez siebie opłat targowych. Już w ciągu kilku pierwszych tygodni stwierdzili, że nie są w stanie tyle zebrać i kilkakrotnie prosili Zarząd Miasta o obniżenie stawki. Utrzymywali, że realne jest odprowadzenie do kasy najwyżej 165 mln zł miesięcznie. W pierwszym miesiącu władze miasta przychyliły się do prośby, później już nie.

Z datą 16 września Zarząd Miasta wypowiedział Bazakowi i Wojtyśowi umowę. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby poszła za tym następna decyzja: rozpisanie nowego przetargu. Tak się jednak nie stało. Decyzją Zarządu targowicę przekazano w agencję panom Tadeuszowi i Jerzemu Kubujom,

którzy podczas poprzedniego przetargu licytowali sumę tylko o 1 milion złotych niższą od Bazaka. Przekazano jednak nie za owe 182 miliony lecz za ... 165 milionów, czyli tyle, ile chcieli płacić dotychczasowi ajenci.

Bazak z Wojtyśiem zapowiadają protesty, nieoficjalnie wiadomo, że i na Zarządzie Miasta decyzja ta wywołała wiele kontrowersji. Wiceburmistrz Durka, odpowiedzialny za sprawy gospodarcze, podał się do dymisji. W rozmowie z „Nowym Łowiczanie” stwierdził, że choć dok. na str.3 dok. na str.3

"Nie chcę być bezwolną kukłą"

Zastępca burmistrza ZŁOŻYŁ DYMISJĘ

W czwartek, 12 września, na ręce przewodniczącego Rady Miasta Łowicza Stanisława Bieguszeńskiego złożył dymisję wiceburmistrz Władysław Durka. Zapytany przez „Nowego Łowiczanie” o przyczyny swej decyzji powiedział m.in.:

„Mój czas się skończył. Nie podobało mi się, że przestaliśmy chcieć.

W ciągu minionego roku zrobiliśmy dużo. Wykonaliśmy ogromne remonty w szkołach, dokonaliśmy przełomu w sprawie zaopatrzenia w wodę, w następnym roku moglibyśmy dokonać podobnego przełomu w ciepłownictwie. Ale by to osiągnąć nie można zatrzymać się w pół drogi. Od kilku miesięcy próbowałem przeforsować na Zarządzie Miasta wiele spraw i to się nie udawało. Na przykład przez 16 miesięcy nie sprzedaliśmy ani jednego komunalnego domu. Trzyma się wiele domów i działek, które na nic się miastu nie przydadzą, zamiast je sprzedać i inwestować w to, co Łowiczowi jest naprawdę potrzebne – w infrastrukturę: wodę, ciepło, drogi. Jest cała paleta potrzeb i trzeba dokonać wyboru, przygotować dokumentację – inaczej w przyszły rok wejdziemy bezbronni.

Nawet gdybym pozostał, nie byłbym w stanie nic więcej zrobić, a być bezwolną kukłą – to nie ma sensu. Konieczna jest reforma pracy Zarządu Miasta. Zarząd w tym składzie gwarantuje tylko dreptanie w miejscu. Niektórzy jego członkowie, ci co miesiącami nie zabierają głosu, winni podać się do dymisji. Zła jest też organizacja pracy Zarządu, na porządek dzienny trafiają drobiazgi zamiast spraw naprawdę ważnych. Moja decyzja nie powinna nikogo dziwić, już kilka razy o takiej możliwości wspominałem.”

Zapytany przez „Nowego Łowiczanie” czy pozostałby na stanowisku gdyby zaistniały zmiany umożliwiające realizację jego koncepcji Władysław Durka odpowiedział: „Jeśli by coś się zmieniło, to chętnie zostanę. Nie ukrywam, że lubię tę pracę, coś o tym wiem.” Jednocześnie zaznaczył, że nie ma nic wspólnego z podejmowanymi ostatnio przez niektórych radnych próbami doprowadzenia do odwołania ze stanowiska burmistrza Kazłowskiego.

Sprawa dymisji wiceburmistrza Durki rozpatrywana będzie na najbliższej sesji Rady Miasta, prawdopodobnie 1 października.

XVI SESJA RADY MIASTA ŁOWICZA

Radni odrzucili projekt kolejnej podwyżki cen wody.

Po długiej i bardzo emocjonującej dyskusji członkowie Rady Miasta Łowicza zadecydowali w czwartek, 5 września, by decyzję o ewentualnym wprowadzeniu kolejnej podwyżki opłat za wodę pobieraną z sieci miejskiej odłożyć do chwili sprawdzenia przygotowanej przez PGKiM kalkulacji.

Projekt uchwały o podwyżce op

lat przygotowany przez Zarząd Miasta przewidywał podniesienie ceny wody od 1 października. Miała ona kosztować od 2300 zł za 1m³ w gospodarstwach domowych poprzez 2500 zł, 2600 zł, 4100 zł dla innych kategorii odbiorców. Najwięcej, bo aż 5100 zł za 1 m³ miały płacić zakłady pracy pobierające wodę miejską na

cele produkcyjne nie wymagające wody zdatnej do picia. Zakłady posiadające własne ujęcia, a mimo to korzystające z sieci miejskiej miały przy tym płacić 300% tej sumy. Struktura opłat pozostawała więc taka sama jak dotąd, zmienić się miały tylko ich wysokości opłat.

Uzasadniając konieczność podjęcia uchwały wiceburmistrz

dokończenie na str 2

kronika policyjna

* W nocy z 27/28 sierpnia funkcjonariusze KRP Łowicz zatrzymali w bezpośrednim pościgu sprawców włamania: Adama U. lat 22 zam. Łowicz ul. Zduńska, Marcina K. lat 17 zam. Łowicz os. Kostka, Tomasza A. lat 17 zam. Łowicz os. Bratkowice i Michała B. zam. Łowicz os. Bratkowice do samochodu Polonez zaparkowanego w Łowiczu przy ul. Starzyńskiego skąd skradli skarpety i rajstopy wartości 10,3 mln zł na szkodę Tadeusza T. Wyżej wymienieni tej samej nocy dokonali włamania do samochodu marki Skoda zaparkowanego przed hotelem turystycznym, skąd zabrali radioodtwarzacz „SKALD-2” wraz z kolumnami głośnikowymi na szkodę Kazimierza K. zam. Płock.

* 28 sierpnia o godz. 22.40 zaistniał pożar w zabudowaniach Tadeusza G. zam. Łazin gm. Zduny, w wyniku którego uległa spaleniem stodoła drewniana ze sprzętem i ziarnem. Suma strat około 100 mln zł.

* W nocy z 28/29 sierpnia nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu muzycznego przy Rynku Kościuszki w Łowiczu, skąd zabrali kasyety magnetofonowe, radio, płyty kompaktowe wartości 4,9 mln zł na szkodę Marty B. zam. Łowicz.

* W nocy z 28/29 sierpnia ze sklepu przemysłowego przy Rynku Kościuszki nieznani sprawcy skradli 50 tys. zł i torby gospodarcze o ogólnej wartości 200 tys. zł na szkodę Elżbiety K.

* 29 sierpnia o godz. 19.00 w Łowiczu na os. Dąbrowskiego rowezyista Piotr R. lat 9 zam. os. Dąbrowskiego wpadł gwałtownie pod adający samochód Fiat 126p kierowany przez Józefa K. zam. Łowicz. W wyniku doznanych obrażeń chłopiec przebywa w szpitalu w Łowiczu.

* W nocy z 30/31 sierpnia dokonano kradzieży w ZSZ w Łowiczu przy ul. Podrzecznej 30. Nieznany sprawca przez otwarte okno wszedł do środka, skąd zabrał radio, żelazko, krajalnicę do chleba. Suma strat około 0,5 mln zł.

* W nocy z 30/31 sierpnia dokonano kradzieży w kościele Św. Józefa w Zdunach czterech kandelabrow z brązu wartości około 16 mln zł.

* 1 września około 10.30 w m. Bełchów gm. Nieborów zaistniał wypadek drogowy. Kierowca samochodu Fiat 126p Teresa B. zam. Sierakowice Prawe podczas wykonywania manewru skrętu w lewo wjechała na lewy pas ruchu i zderzyła się z samochodem Mitsubishi kierowanym przez zamieszkałego w Niemczech Jerzego R. Kierujący Fiatem przewieziono do szpitala w Łowiczu.

Władysław Durka przypomniał, że sprawę zaopatrzenia mieszkańców w wodę Rada Miasta od początku zamierzała traktować priorytetowo. Wiele udało się już w ciągu tego roku osiągnąć, zdecydowanie zmalała ilość skarg na brak wody na wyższych piętrach bloków mieszkalnych niektórych osiedli. Stało się to możliwe między innymi dzięki poprzednim podwyżkom, które zmusiły zakłady pracy posiadające własne ujęcia do ich uruchomienia. Kończy się teraz instalowanie wodomierzy w domkach jednorodzinnych (ok. 1200) oraz na wejściach do poszczególnych bloków mieszkalnych. Jest to wstęp do odchodzenia od ryczałtowego pobierania opłat. Dalsze podwyżki są potrzebne po to, by umożliwić po pierwsze rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej tam, gdzie ona dotąd nie istnieje, po drugie sfinansować modernizację dwóch głębinowych (500m) ujęć wody na Blichu. Jeśli modernizacja taka (mająca kosztować ok. 100 mln zł) uda się, to Blich będzie w stanie dać do 15.000 m³ wody na dobę, co powinno zupełnie zaspokoić potrzeby miasta (dziś ujęcie to daje ok. 12.000 m³ wody na dobę). Tym samym nie było by już konieczności podejmowania kosztów dziesiątków miliardów złotych budowy planowanego niegdyś nowego ujęcia wody na Wygodzie.

Argumentacja wiceburmistrza nie trafiła do przekonania wielu radnym. Większość oponentów podnosiła problem kradzieży wody. Według radnego (a jednocześnie członka Zarządu Miasta) Fafińskiego, ok. 30% wody pobieranej jest z sieci bez uiszczania za nią jakichkolwiek opłat. Kradną wodę posiadacze nielegalnych ujęć, kradną chłopci napełniający z hydrantów całe cysterny. „Jeśli co trzeci nie zapłaci nic, to i podwyżka nie da” – mówił Fafiński. Radni Górski i Gędek żądali sprawdzenia przedstawionej przez PGKiM kalkulacji cen wody. „Trzeba przede wszystkim starać się obniżyć koszty dostarczania wody, choćby przez sprawdzenie ilu, czy czasem nie za dużo ludzi w PGKiM pracuje, by ten 1 m³ wody wyprodukować” – postulował Gędek. Żywa była też obawa o koszty społeczne planowanej decyzji. „Nie możemy działać w oderwaniu od wyborców, ludzie byliby zbulwersowani” – mówił radny Sawicki. „Niektórzy mieszkańcy i tak już zalegają z opłatami za wodę” – popierał Gędek. „Jeżeli opłaty fiskalne ustalimy na zbyt wysokim poziomie ludzie przestaną płacić i zaczną się śmiać. Jest to ogólniejszy problem: czy czasem nie trzeba tego rocznego, półtorarocznego, najcięższego dla ludzi okresu przeczekać, nawet kosztem opóźnienia pilnych skądinąd prac” – pytał radny i członek Zarządu Miasta Jędrzejewski.

Durka replikował, że w ciągu minionych 5 miesięcy udało się już ujawnić i zmusić do płacenia ok. 800 nielegalnych odbiorców. Burmistrz

dok. ze str.1

XVI Sesja RADY MIASTA ŁOWICZA

Kazłowski z kolei przekonywał radnych, że tylko jedna grupa mieszkańców miasta, mianowicie zamieszkali w blokach i płacący ryczałtem członkowie ŁSM będą uderzeni po kieszeni w wyniku podwyżki. Mieszkańcy domków jednorodzinnych, którym miasto zainstalowało wodomierze są zadowoleni, bo okazuje się, że zwykle płacą mniej niż dawniej, za czasów ryczałtu. Jest wreszcie trzecia grupa: ci, którzy wody w ogóle nie mają i z utęsknieniem czekają na wszelkie inwestycje, które mogą im wodę zapewnić. O nich też trzeba pamiętać. Koncepcji Zarządu bronił też jego członek, Załuski: „Robicie panowie radni krzywdę temu miastu. Przy czteroosobowej rodzinie ta podwyżka oznacza dodatkowy wydatek w wysokości 2 paczek papierosów na miesiąc. O co tu dyskusja?”

Ostatecznie do głosowania nad uchwałą nie doszło. Na skutek wniosku formalnego radnego Górskiego, stosunkiem głosów 14 do 7 Rada Miasta postanowiła odłożyć uchwałę do czasu gdy komisja rewizyjna zbada zasadność kalkulacji przedstawionej przez PGKiM.

Jednocześnie Rada anulowała zapis w poprzedniej (z 27 III 91r) uchwale o cenach wody, wprowadzający mechanizm automatycznego, zgodnego ze stopą inflacji, podnoszenia tych cen.

Uchwalono także podwyżkę cen biletów na przejazd autobusami komunikacji miejskiej w Łowiczu. I tak od 1 października bilety kosztować będą:

- jednorazowy normalny 1500 zł
- jednorazowy ulgowy 1000 zł
- jednorazowy normalny poza granicami miasta 3000 zł
- jednorazowy ulgowy poza granicami miasta 2000 zł.

Jednocześnie uległy podwyżce ceny biletów miesięcznych. Wprowadzono też zasadę, że na terenie miasta i gminy obowiązują wyłącznie blankiety biletów z nadrukiem „M.Z.K. Łowicz”.

Przypominamy, że opłaty za przejazd pokrywają i tak znikomą część kosztów utrzymania komunikacji miejskiej.

POWOŁANO EKSPERTÓW

Prezes ŁSM zapowiada ofensywę mieszkaniową

Co najmniej 8 bloków ma zamiar wybudować w Łowiczu w ciągu najbliższych 3 lat prezes ŁSM Wojciech Gędek. Chce tego dokonać tańszą od wielkiej płyty metodą tradycyjną. Nowe bloki powstają mają na terenach uzbrojonych, poprzez zagęszczenie już istniejących osiedli: Konopnickiej, Starzyńskiego, Dąbrowskiego i Bratkowice. Między innymi aż czterech nowych bloków można się spodziewać na osiedlu Marii Konopnickiej, częściowo na terenie przewidzianym niegdyś pod przedszkole.

Budowanie na terenach już uzbrojonych likwiduje jedną z przyczyn zahamowania budownictwa – choć tylko na pewien czas. „Chcę w ten sposób dać miastu 3 lata oddechu, do chwili gdy będzie ono w stanie spłacić uzbrojenie oraz zacząć zbroić nowe tereny” – mówi Gędek.

Drugą przyczyną był trudny dostęp do kredytu na budownictwo mieszkaniowe. Dyrektor łowickiego oddziału PKO Józef Kotas oświadczył w poniedziałek, 9 września, że jego bank będzie znowu takich kredytów udzielał, jednakże na nieco innej niż dotąd zasadzie. Zamiast kredytować całe przedsięwzięcie ośmioblokowe lub zespoły po 4 bloki na raz (tzw.

„zadanie”), PKO dawać będzie pieniądze na – jak je określił Kotas – „zadanka”, czyli małe przedsięwzięcia np. na każdy blok po kolei. Warunkiem jest posiadanie przez ŁSM uzbrojonego terenu, pewne zaawansowanie robót oraz przedstawienie listy członków spółdzielni – przyszłych lokatorów budowanego bloku. Każdy z nich będzie zobowiązany do uprzedniego wpłacenia 30% wartości mieszkania. Po upływie 3 lat od udzielenia kredytu bank zamieni zbiorczą umowę ze spółdzielnią na indywidualne umowy z każdym z lokatorów i z każdym z nich z osobna będzie się rozliczał.

W celu usprawnienia procesu inwestycyjnego prezes Gędek powołał specjalny, nieformalny, działający społecznie zespół doradców. W skład zespołu, który po raz pierwszy zebrał się 9 września, a którego zadaniem jest służenie radą nie składającej się z fachowców Komisji d.s. Inwestycji przy Radzie Nadzorczej ŁSM wchodzi 8 osób zajmujących się zawodowo sprawami związanymi z budownictwem mieszkaniowym. Są wśród nich m.in. przedstawiciele banku, nadzoru budowlanego wykonawców oraz specjaliści od planowanie przestrzenne.

(wal)

sprawa ta nie była bezpośrednio przyczyną rezygnacji z pełnionej funkcji, to jednak nie chciał firmować tak kontrowersyjnego posunięcia. Z kolei burmistrz Kazłowski bronił powziętej decyzji mówiąc, że podczas poprzedniego przetargu (głoszono wszem i wobec, iż jeśli pierwszy oferent wycofa się z umowy, to targowicę przekaże się następnemu w kolejności. „Ale dlaczego nie za wylicytowaną sumę 182 mln zł, tylko za 165?” – spytał burmistrza „Nowy Łowiczanie”. „Za 182 byłaby to złośliwość, tego nikt nie jest w stanie zapłacić” – odparł Kazłowski. „A zgodzić się na 165 i zostawić Bazakowi – to z kolei ich konkurent by powiedział, że tyle to i on jest w stanie dać. Bazak na pewno prowadził rynek lepiej niż Kotlarscy, ale nie wywiązał się z umowy.”

Ideę ponownego przetargu (którą Bazak i Wojtyś uznają za jedyne uczciwe wyjście tej sytuacji) Zarząd Miasta odrzucił obawiając się, że byłoby w nim wylicytowane dużo niższe, mniej dla miasta korzystne stawki. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Bazak i Wojtyś doprowadzili do kasy miejskiej w ciągu 2 miesięcy 330 milionów złotych, podczas gdy poprzedni agent Kotlarski w ciągu 9 miesięcy tylko 205 milionów złotych. Było to możliwe mimo, iż jak twierdzi Bazak, Kotlarski do dziś dnia uniemożliwiał im dostęp do starych drewnianych bud-straganów stojących w centrum targowicy, a także przez dwa i pół miesiąca uniemożliwiał korzystanie z energii elektrycznej.

Podjmując decyzję o oddaniu targowicy w agencję Kubujowi nie wzięto też pod uwagę informacji ujawnionych w czwartek 12 września podczas posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów Rady Miasta przez dyrektora PKO. Według jego słów Kubuj jest „klientem z którym mamy kłopoty”. Polegają one na tym, że Kubuj nie wywiązuje się ze swoich płatności względem banku, bank zmuszany jest obciążać żyrantów.

dok. ze str. 1

wokół TARGOWICY

Interesujące jest i to, że Kubuj wygrał także przetarg na prowadzenie należącego do Rolniczej Spółdzielni Handlowej „Domu Chłopa”. Nawet tytan pracy nie podola jednemu i drugiemu zadaniu jednocześnie. Niektórzy członkowie Rady Miejskiej obawiają się, że może on wziąć do prowadzenia targowicy podnajemcę. Sięgnięcie po starych, doświadczonych wyjadaczy, agentów targowicy z „przedbazakowskich” jeszcze czasów będzie go w tej sytuacji bardzo kusić. Tyle, że wszelkie marzenia o czystym placu targowym i trzeźwych inkasentach odłożyć trzeba wtedy będzie na później.

Wydaje się, że ci członkowie Zarządu Miasta, którzy głosowali

za odebraniem targowicy Bazakowi chcąc uniknąć posądzeń o prywatę (Bazak jest szwagrem burmistrza Durki) wpadli z deszczu pod rynnę – narazili się na podejrzenia o nadmiar gorliwości w popieraniu kogoś innego.

Wojciech Waligórski

P.S. Opisany stan zdarzeń był aktualny w poniedziałek, 16 września wieczorem. Ten poniedziałek był na targowicy dniem bez gospodarza. Bazak i Wojtyś zdali klucze, lecz Kubujowie ich nie odebrali. Nie wpłacili oni też do poniedziałku wymaganego wadium i czeku gwarancyjnego. O dalszym przebiegu tej sprawy będziemy czytelników informować w następnym numerze „NL”.

Kupa, mości panowie...

Nie najlepsze zdanie można sobie wyrobić o cnotach obywatelskich mieszkańców województw skierniewickiego i plockiego. W tak niedużym obszarowo okręgu, zamieszkałym przez stosunkowo niewielu mieszkańców zarejestrowano aż 29 list kandydatów na posłów wystawionych przez różne ugrupowania polityczne. Chętnych do zasiadania w sejmowych ławach jest łącznie aż 200 na dziesięć mandatów z tego okręgu.

Można zrozumieć duże, liczące się w całej Polsce partie, iż chcą wystawić swych reprezentantów w każdym okręgu (zarejestrowano listy m.in. Porozumienia Centrum, Unii Demokratycznej, Kongresu Liberalno-Demokratycznego, Stronnictwa Demokratycznego, PSL, czy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, pod którą to nazwą należy się chyba domyślać głównie SDRP). Dlaczego jednak obrońcy środowiska naturalnego nie umieją się między sobą dogadać i

wystawiają trzy konkurencyjne listy? Dlaczego aż pięć rywalizujących list nosi w nazwie słowo „chrześcijański” bądź „katolicki” – to chyba tylko sam Pan Bóg raczy wiedzieć.

Wiadomo jakiego państwa i jakiej gospodarki chcą liberalowie, czego żądają ludowcy, czego można się spodziewać po Unii Demokratycznej, czego po Centrum. Dużo jednak – wydaje mi się – wysiłku będą musieli włożyć kandydaci z kanapowych partii i partyjek, by przekonać wyborców, że chodzi im naprawdę o Polskę, a nie o pokój w hotelu sejmowym.

Wojciech Waligórski

P.S. Na szczęście Łowicz na tle innych miast reprezentuje się godnie. Podczas gdy z Płocka stają do wyborów 42 osoby (!), ze Skierniewic 20, z Żyrardowa 13, to z Łowicza 4 (łącznie z dr Wysockim, który mieszka już w Warszawie), a z gmin podłowickich – 3.

ŁOWICCY KANDYDACI

Siedem osób z Ziemi Łowickiej kandyduje do Sejmu w nadchodzących wyborach. Są to:

* Tadeusz Gajda, Skarlatki gmina Domaniewice, z listy PSL

* Andrzej Wojciech Jankowski, Łowicz, inżynier, z listy Kongresu Liberalno-Demokratycznego

* Łukasz Kazłowski, Łowicz, fizyk, z listy Samorządowego Komitetu Wyborczego

* Stanisław Kukicła, Osiek gmina Kocierzew, rolnik, z listy Partii Chrześcijańskich Demokratów

* Józef Mieczkowski, Łowicz, psycholog, z listy Stowarzyszenia Rodzin Katolickich

* Marcin Strzelecki, Łaźniki gmina Zduny, inż. rolnik, z listy Porozumienia Ludowego

* Wiesław Jan Wysocki, Warszawa, do niedawna Łowicz, historyk i dziennikarz, z listy Porozumienia Obywatelskiego „Centrum”

kronika policyjna

* 3 września KRP Łowicz została powiadomiona o nagłym zgonie Elżbiety N. ur. 1952 r. zam. Łowicz R. Kościuszki. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

* W nocy z 1/2 września w m. Kuczków gm. Łyszkowice zostało dokonane włamanie do sklepu spożywczo-przemysłowego skąd nieznani sprawcy skradli konserwy mięsne, papierosy oraz piwo wartości 2 mln zł.

* 3 września o godz. 2.00 zaistniał pożar przy ul. Katarzynów. Spaleniu uległa stodoła drewniana stanowiąca własność Stefani K. oraz sąsiadujące ze stodołą 3 komórki.

* W nocy z 2/3 września nieznany sprawca dokonał włamania do prywatnego sklepu w m. Krępa, gm. Domaniewice skąd skradł artykuły spożywcze i papierosy wartości 2,8 mln zł na szkodę Jana M. ze Zgierza.

* 4 września o godz. 6.30 w m. Brzozów gm. Bielawy kierujący samochodem Polonez Ireneusz R. zam. Łęczycy uderzył przebiegającego przez jezdnię konia stanowiącego własność Stanisława W. Pasażer samochodu Paweł N. z Łęczycy doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala w Łęczycy.

* W nocy z 4/5 września do mieszkania Zofii K. przy ul. Zduńska po wylamaniu drzwi wtargnęło dwóch nieznanych sprawców, którzy po skrupowaniu przewodem elektrycznym właścicielki skradli 12 mln zł oraz złotą biżuterię.

* W nocy z 4/5 września w Łowiczu przy ul. Podrzecznej zostało dokonane włamanie do hurtowni papierosów skąd nieznani sprawcy skradli różnego rodzaju papierosy oraz zapalniczki ogólnej wartości 34 mln zł na szkodę Andrzeja J. z Łowicza.

* 6 września w czasie akcji kontrolnej na targowicy w Łowiczu został zatrzymany Krzysztof S. zam. Łowicz ul. Mostowa, który usiłował wprowadzić do obrotu falsyfikat banknotu o nominale 1 mln zł.

* 7 września o godz. 6.30 w m. Lisiewice gm. Domaniewice Genowefa M. lat 15 popełniła samobójstwo przez powieszenie się.

* 7 września o godz. 20.00 w Łowiczu na ul. Kaliskiej kierujący motocyklem Jawa Krzysztof I. zam. Łowicz ul. Kaliska podczas manewru omijania uderzył w samochód Jelcz. Motocyklista doznał obrażeń i przebywa w szpitalu w Łowiczu.

* W nocy z 8/9 września w Łowiczu przy ul. Zduńskiej dokonane zostało włamanie do sklepu wielobranżowego skąd nieznani sprawcy skradli dwie kurtki oraz ubranie treningowe wartości 1,9 mln zł na szkodę Wandy K. z Łowicza.

podkom. Mirosław Owczarek



Między 11 a 20 września gościł w Łowiczu Zespół Tańców Rosyjskich i Narodów Świata „Ulybka” (uśmiech) z Sankt Petersburga (do niedawna jeszcze Leningradu). Była to właściwie część większego, 200 osobowego zespołu. Młodzi tancerze przybyli z rewizytą – w ubiegłym roku gościł u nich Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Koderki” działający przy Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Rosjanie dali kilka znakomitych występów w łowickich szkołach podstawowych, a także w Żychlinie i Skierniewicach.



POLIGRAFIA
99-400 ŁOWICZ
ul. Zachodnia 18, tel. 66-92

Oferuje Państwu wszelkiego rodzaju druki

W rocznicę początków konspiracji

28 i 29 września 1991 roku w budynku Liceum Medycznego w Łowiczu odbędzie się spotkanie poświęcone 52 rocznicy powstania konspiracyjnych organizacji Szarych Szeregów oraz Służby Zwycięstwu Polski (na bazie której powstał po kilku miesiącach Związek Walki Zbrojnej, przemianowany w 1942 roku

na Armię Krajową). W sympozjum wystąpi m.in. dr Wiesław Wysocki. Udział zapowiedzieli liczni pozostali przy życiu członkowie Szarych Szeregów i Armii Krajowej. Organizatorem spotkania jest Zarząd Oddziału Szarych Szeregów w Łowiczu.

Konstanty Zajac przypomina nieznaną epizod walk pod Zabostowem we wrześniu 1939 roku

ZWIADY KAPITANA HALI

W walkach nad Bzurą było wiele bohaterskich epizodów, świadectw męstwa żołnierzy i dowódców Wojska Polskiego. Żołnierze szli przez Bzurę w pław i to kilka razy, koryto rzeki usłane było ciężkim sprzętem, wozami. Przewaga wroga w broni była tak wielka, że wydawało się, iż nigdy nie dojdzie do długo oczekiwanego szturm. Jednak 12 września rankiem, ledwie świt ruszyło natarcie polskie z Kompiny nad Bzurą. Żołnierz Polski musiał sforsonać zaporę ognia artylerii wroga, padał i szedł do przodu, trafiał z kolei na zaporę z broni maszynowej wydawałoby się, że nie do zdobycia. II batalion 10 pułku piechoty i tę zaporę przeszedł, dopadł Niemców przy stacji kolejowej Bednary. Tory, góry żelastwa, domy to była ostatnia zaporę, w której wróg się usadowił. I nagle na widok pędzących żołnierzy polskich z bagnietami na karabinach niemiecki dowódca wydał rozkaz: „Regiment zurück...” To był atak! 4 kilometry w ogniu, co chwila skok i padnij... tysiące skoków. Skąd ta siła u żołnierza polskiego i ta zażartość w boju?

I batalion 37 pułku piechoty z Kutna zaszedł jeszcze dalej, hen do Patok pod Sokółów, by przeciąć drogę dostaw Łowicz-Bolimów-Żyrardów-Warszawa.

Natomiast po prawej, zachodniej stronie 10 pułku piechoty rozlokował się 18 pułk ze Skierniewic. Zaszynał tu jeden z dowódców kompanii – kapitan Hala – zwali go też Krala. Był to silny, krępy, średniego wzrostu, dobrze wyćwiczony oficer, postrach żołnierzy i podchorążych w kompanii, wymagający wiele na ćwiczeniach, manewrach i w koszarach. Karność u niego i dyscyplina bezwzględna, umiał jednak za dobre odwdziżyć się żołnierzom nagrodą, przepustką, dobrym słowem, tak że go długo później w cywilu wspominali. Tym razem kapitan Hala miał swą kompanię rozlokowaną na północnym

brzegu Bzury, jak wieś Zabostów Duży i Mały. Zaiste, niespokojna była ta żołnierska dusza, pełna kmicicowych forteli. Hala w dzień obserwował, dowodził swym wojskiem, zbierał wieści o Niemcach, by w nocy samotnie iść pod posturunek wroga. Człogał się, pełzał, zwinnym skokiem chwycił Niemca za gardło, tak że ten nie tylko, że nie wystrzelił, ale słowa nie pisnął. Dźwigał go potem na plecach, jak barana do swej kompanii, wypytyjąc o wszelkie dane. Był to wspaniały zwiad powodujący zresztą wielki popłoch u Niemców, bo złapany drugi z kolei żołnierz Wehrmachtu mówił: „Jede Nacht, Soldat am Wache kaputt, nur Gott weiss wo er ist...”. Nikt nie chciał iść na wartę w nocy...

Trzykrotnie w ciągu kilku dni oporu taszczył kapitan Hala na plecach jakiegoś Niemca do swej linii, spowiadał go na swój sposób, a zdobyte wiadomości były bezcenne. Nadszedł jednak rozkaz Naczelnego Wodza, by pomóc Warszawie, Polacy się wycofali, chcąc się przedrzeć przez Kampinos do stolicy.

Po wejściu wojsk Wehrmachtu do Małego Zabostowa Niemcy usilnie dopytywali się o dowódcę tegoż odcinka. Pomogli im Volksdeutsche, którzy byli w Wojsku Polskim. Nie mogli go już jednak dopaść żywcem, bo poległ w ataku. Kazali więc odkopać grób, sprawdzając tożsamość. Wtedy to pewien oficer Wehrmachtu salutując rzekł: „Guter polnischer Offizier”. Gestapowcy stali bezradni, milczeli jak zakłęci, bo uszedł im tortur.

Dziś dawni jego żołnierze widzą go jeszcze jak pierwszy skakał w pław przez Bzurę, a w nocy szedł jak cień na zwiady. Podobno lubił marzyć o wolnej Polsce. Nie danym było mu jej dożyć... Tak żołnierskie cienie strzegą na wieki wód Bzury...

Konstanty Zajac

Kościół EWANGELICKO-AUGSBURSKI

Ostatni w mieście obiekt zabytkowy nie posiadający dotychczas właściwego użytkownika to kościół ewangelicko-augsburski przy ul. Podrzecznej 17. Sam obiekt, jak i jego otoczenie przedstawiają smutny obraz. Budzą zrozumiałe zainteresowanie.

Warto więc wiedzieć, że kościół ten wzniesiono dla liczącej pod koniec XIX wieku w ówczesnym powiecie około 2500, a w samym Łowiczu 250 osób społeczności ewangelików. Na ogół byli oni wysoko kwalifikowanymi rzemieślnikami, by w miarę upływu lat, dzięki swej pracowitości stać się drobnymi przemysłowcami, a także patriotami swej nowej ojczyzny. Autorami późnoklasycystycznej bryły świątyni (z okazałym portykiem doryckim) byli budowniczy Jan Łuczaj i znany architekt Henryk Marconi.

W 1914 roku granaty niemieckie rozwały część ścian świątyni. Aż do II wojny światowej była tu normalna parafia, a liczni pastory

trwale wpisali się w historię miasta.

Po wojnie drastycznie zmalała liczba ewangelików. Kościół użytkowany był sporadycznie. Wywieziono organy. Stan techniczny budowli pogarszał się. Na mocy porozumienia między administratorem parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Łowiczu, a Naczelnikiem Miasta, kościół wraz z placem został w roku 1985 notarialnie kupiony przez Skarb Państwa za sumę 9 mln 16 tys. zł.

Ewangelicy urządzili sobie skromną kaplicę obok, w tzw. „domu pastora”.

Były różne pomysły wykorzystania obiektu. Zdecydowano ostatecznie urządzić w nim, tak potrzebny miastu „pałac ślubów” (z możliwością wykorzystania sali na koncerty). Rozpoczęto prace: wykonano m.in. izolację poziomą budynku, kanały ciepłownicze, wymieniono stolarkę okienną, poddano konserwacji drzwi wejściowe i ogrodzenie żelazne.



dział warszawski Pracowni Konserwacji Zabytków opracował projekt – koncepcję całości, który przewidywał także ustawienie od strony ulicy Browarnej pawilonu Urzędu Stanu Cywilnego wraz z salką bankietową. Województwo obiecywało pokryć część kosztów.

W międzyczasie prawdopodobnie zaproszony na strychu kościoła ogień nadwątlił unikatową drewnianą więźbę dachową oraz konstrukcję gromadzącej (wieży). I tak pożar zrodził wątpliwości natury technicznej, a coraz bardziej dający się od-

Brak pieniędzy w kasie (już teraz tylko) miejskiej zmusił do weryfikacji powziętych uprzednio ustaleń. Prace projektowe przzerwano. Nowe pomysły i propozycje okazywały się mało konkretne lub nierealne.

Zarząd Miasta zdecydował więc o wystawieniu obiektu byłego kościoła na przetarg – zastrzegając, że winien być użytkowany na cele kulturalne. Z niecierpliwością oczekujemy na rozstrzygnięcie.

tekst i rysunek
Marian Sokół

C M E N T A R Z EWANGELICKI

Cmentarz ewangelicki znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie cmentarza kolegiackiego z głównym wejściem przy ul. Bocznej. Pierwszym ewangelikiem w historii Łowicza był kalwin Stanisław Murelius (przybyły być może z Francji), któremu arcybiskup Jakub Uchański zezwolił w 1566 roku na założenie drukarni. W 1818 roku łowiccy ewangelicy rozpoczęli starania o utworzenie parafii lub filiału: uzyskanie pomieszczenia na nabożeństwa. Dopiero w 1836 roku Generalny Konsystosz Wyznań Ewangelickich podjął decyzję o utworzeniu w Łowiczu parafii, na co administracja Królestwa Polskiego wyraziła zgodę. W końcu grudnia 1837 roku Kolegium Kościelne zakupiło plac pod budowę kościoła położony u zbiegu ulic Podrzecznej i Browarnej. 20 listopada 1839 roku odbyło się uroczyste jego poświęcenie. Parafia ewangelicko-augsburska posiadała kościół filialny w Kutnie. Jej długoletnim pastorem był Stefan Stegman, pracujący także jako nauczyciel języka niemieckiego.

Pierwsze dokumenty dotyczące powstania cmentarza przy parafii ewangelickiej datowane są na 25 marca 1797 roku. Ziemie pod cmentarz zostały nadane Kolegium Konsens przez Księcia Namiestnika Carsko-Królewskiej Mości dnia 27 grudnia 1840 roku z prawem płacenia czynszu (1 rubla i 5 kopiejek srebrem) za otrzymane 1,5 morgi ziemi w ograniczeniu Folwarku Łowicz, oraz z zastrzeżeniem, że

grunt nie może być wykorzystywany do innych celów, jak tylko pod cmentarz. Jak wynika z akt parafii ewangelicko-augsburskiej cmentarz położony był przy starym Trakcie do Gąbina, a jego całkowita powierzchnia wynosiła 50 prętów (miary nowopolskiej). Cmentarz poświęcony został 26 września 1841 roku przez proboszcza łowickiego ks. Schwartza. Na cmentarzu chowani byli parafianie tegoż kościoła ewangelickiego. Najstarsze groby pochodzą z drugiej połowy XIX wieku. Stanowią one nieliczną grupę spośród 122 grobów znajdujących się obecnie na terenie cmentarza. Należą do nich:

- 1) *Grób rodziny Rejnecke Anna z Hoffmanów zm. dnia 19 VI 1855r. Gottfried zm. dnia 4 IV 1868r. małżonkowie Rejnecke*
- 2) *Ludwik Bocounet ur. 26 VII 1800r. zm. 25 VIII 1881r.*
- 3) *Hier Ruht sel: And: Johann Jacobi Weil Hiesiger Burger Gest. den 15 Mai 1874 im Alter von 76 J. Omnbare Kinder setzen ihm*

ieses Denkmal Friede seiner Asche.

Jednym z najstarszych a zarazem ciekawszych grobów jest grób 26 letniego porucznika Berndta Jochanna Klingberga, który zginął pod Bolimowem 26 stycznia 1863 roku w walce z powstańcami. Oprócz tych najstarszych nagrobków, znajdują się nieco nowsze mające równie duże znaczenie historyczne i stanowiące dla nas bogate źródło informacji. Przykładami mogą być groby:

Tu spoczywa towarzysz Ignacy Kowalski były członek Proletariatu od chwili powstania Polskiej Partii Socjalistycznej do końca życia był czynny. Odznaczony Krzyżem Niepodległości dwukrotnie wybrany do Rady Miejskiej miasta Łowicza. Żył lat 80 zmarł 13 XII 1932 roku cześć jego pamięci.

Mikołaj Berens inż. komandor zm. 11 XII 1944 roku

ks. Adolf Oppman żył lat 73 zmarł d. 1 XII 1909 roku

Długoletniemu Pasterzowi Swemu Zbory Łowicki i Kutnowski Ps. 27,1. Pan jest światłością moją o zbawieniem mojem.

Obecny stan cmentarza pozostawia wiele do życzenia. Większość grobów pod wpływem czasu uległa dużemu zniszczeniu, co spowodowane było brakiem właściwej opieki i zainteresowania ze strony mieszkańców miasta.

W latach 80-tych została zawarta umowa z parafią Kolegiaty Łowickiej dotycząca udostępnienia miejsc grzebalnych. Nie została jednak rozpoczęta realizacja umowy. Aby przezwyciężyć opory psychologiczne został rozebrany mur oddzielający cmentarze: kolegiacki od ewangelickiego, który do dziś nie uprzątnięty straszy swym wyglądem.

Po drugiej wojnie światowej w Łowiczu i jego okolicach pozostała nieliczna, z roku na rok malejąca, grupa ewangelików. W początku lat 80-tych sprzedano Kościół władzom miasta. Nabożeństwa odbywają się obecnie w kaplicy na pierwszym piętrze dawnego domu pastorskiego znajdującego się vis a vis kościoła.

Kółko historyczne w LO

ŁOWICZANIN

70 lat temu pisał

Psucie środków komunikacyjnych.

Daje się zauważyć kompletna nieświadomość wśród mas ludności tej ważnej roli, jaką odgrywa w życiu społecznym i prywatnym telegraf i telefon i dlatego na porządku dziennym jest bezcelowe i bezmyślne psucie tych środków komunikacyjnych.

Dorośli naprzykład kradną podpory do słupów lub zrąbują całe słupy na opał i jako materiał budowlany; kradną drut żelazny i haki; dzieci zaś dla zabawy tłuką izolatory, ciskając w nie kamieniami, przerywając druty lub zarzucając na nie różne gałęzie, sznurki, szmaty, i inne przedmioty.

Na skutek prośby Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie Kurja Metropolitalna Warszawska wydała odezwę do Ks. Ks. Proboszczów i Rektorów kościołów o pouczenie ludności z ambon o obowiązku opieki nad linjami telegraficzno-telefonicznymi.

26.08.1921r.

Przybłąkany pies.

W osadzie Bielawy 3-ego sierpnia do posterunku policyjnego przybłąkał się wyżeł wzrostu dużego, maści jasno brązowej, wszystkie cztery łapy białe, podgarle i pierś biała. Odebrać można za zwrotem kosztów w Komendzie policji w Łowiczu.

26.08.1921r.

Przejazd ministra.

W czwartek dn. 26 VIII wieczorem prezydent ministrów Witos przejeżdżał samochodem przez Łowicz.

26.08.1921r.

Zepsuta studnia.

Od 4 dni zepsuła się studnia na Rynku im. Tad. Kościuszki. Wodę z niej czerpią mieszkańcy Rynku, Mostowej, Warszawskiej i Wjazdowej. Woda z niej jest najlepszą ze wszystkich studni w mieście, co w dzisiejszych warunkach higienicznych miasta nie jest obojętne. Przy panujących obecnie chorobach epidemicznych, czysta woda i względnie zdrowa, stanowi wielki plus. Apelujemy zatem do Zarządu miasta o zreperowanie studni

2.09.1921r.



22 września, 25 niedziela zwykła. Ew. Mk 9,30-37.

Głód Słowa
Jezus ustosunkowuje się do naszej, narastającej wciąż pogoni za wielkością, sukcesem. „Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich.”

29 września, 28 niedziela zwykła. Ew. Mk 9,38-43.45.47-48

Jezus mówi: „Jeśli twoja ręka dla ciebie jest powodem grzechu, odetnij ją.” Stwierdzenie to tak często wydaje się nam przesadzone. Chyba dlatego, że wciąż za mało znaczy Jego Miłość.

Koniec lata, sobotnie, słoneczne popołudnie. Na zielonej płycie stadionu przy ulicy Starzyńskiego w Łowiczu piłkarze "Pelikana" grają sparring. Mimo, iż sparring nie był zapowiadany – grze przygląda się kilkudziesięciu widzów. Na meczach ligowych jest ich wielokrotnie więcej. Mieszczące prawie dwa tysiące ludzi trybuny wypełniają się w stopniu w III lidze nieczęsto spotykanym. „W naszej grupie rozgrywek tylko Victoria Ostrzeszów ma taką widownię” – chlubi się członek zarządu klubu, Ryszard Szmajdziński. Najwierniejsza grupa kibiców potrafi towarzyszyć drużynie w meczach wyjazdowych w liczbie dochodzącej do 100 osób.

Ta drużyna jest z miastem związana i jest jego mieszkańcom potrzebna – widać to gołym okiem. „Wie pan dobrze ilu ludzi chodziło na koncerty organowe do Kolegiaty, jak puste jest kino. Nasz mecz jest dla bardzo wielu ludzi w mieście jedyną niedzielną rozrywką jaka im pozostała” – mówi Szmajdziński. Zarówno jednak on jak i nowy prezes „Pelikana” Jacek Skierski robią wrażenie ludzi sfrustrowanych. Przyczyną jest niedoceniającie – ich zdaniem – klubu i jego osiągnięć przez władze miasta. Faktem jest, że pałają się w ogonie III ligii, że w ubiegłym sezonie nie spadli do klasy okręgowej tylko dzięki przeprowadzonym pod koniec rozgrywek zmianom w regulaminie gier. Mimo to jednak wywalczenie w sezonie 1989/90 po raz pierwszy w historii klubu awansu do III ligi było przecież wielkim sukcesem. „Znam sport w całym województwie” – mówi Szmajdziński – „i wiem jak takie osiągnięcie byłoby przyjęte gdziekolwiek indziej. U nas w Łowiczu nikt nawet nie zadzwonił z gratulacjami.” Skierski z kolei twierdzi, że od lat próbuje się dezawuować „Pelikana” przylepiając po równi jego działaczom, zawodnikom i kibicom etykietkę pijaków, a na samą dyscyplinę patrzy się jak na prymitywne zajęcie dla równie prymitywnych „kopaczy”. Obaj nie kryją nostalgii za dawnymi czasami, wspominając jako stosunkowo najlepszy, okres naczelnikowania „Genka Bobrowskiego i Krzysia Górskiego”.

W tym roku budżetowym „Pelikan” zgłosił do Rady Miasta preliminarz wydatków opiewający na sumę 370 milionów złotych. Naci-

Radości sportowe – zmartwienia finansowe

skana pilniejszymi potrzebami Rada przyznała klubowi jedynie 186 milionów. Prezesa Skierskiego zdenerwowała jeszcze bardziej druga odmowa, ze strony burmistrza – „Pelikan” nie dostał zgody na prowadzenie sprzedaży alkoholu w dwóch udostępnionych im przez miasto do użytku sklepach. „Nie musielibyśmy wtedy prosić o dotacje” – twierdzi Skierski. „Nie jest to chyba działalność jaką powinien prowadzić klub sportowy. I tak podczas meczów na trybunach nie brakuje pijanych” – uważa burmistrz.

„Pelikan” prowadzi aż sześć drużyn piłki nożnej: dwie trampkarzy, jedną młodzików, dwie juniorów i jedną seniorów. Łącznie blisko stu dwudziestu chłopców i mężczyzn, w ogromnej większości mieszkańców Łowicza i okolicznych wiosek. Klub jest dumny ze

swego ściśle lokalnego charakteru. Nawet w pierwszej drużynie tylko trzech zawodników nie jest wychowankami „Pelikana”.

Więź między klubem a mieszkańcami miasta wyraża się i w inny sposób: w spontanicznej pomocy udzielanej przez nich przy każdej nadarzającej się okazji. Walec ugniatający murawę po zakończonym spotkaniu nie ma własnego akumulatora – podjeżdża „śmieciarka” i pomaga go uruchomić; brakuje pieniędzy na obóz dla młodzików i trampkarzy – rodzice dopłacają po 300 tysięcy. Ktoś wypala własnym spryskiwaczem chwasty na murawie, ktoś inny ratuje od czasu do czasu „gorącym pieniądzem”.

Murawa nowego stadionu przy ul. Starzyńskiego to chluba „Pelikana”. Bywalec polskich boisk od razu oceni, że takiej płyty nie powstałyby się żadna z drużyn

wyższych klas rozgrywek. Na pielęgnowanej z troską trawie raz, góra dwa razy w tygodniu ćwiczy pierwsza drużyna.

W trosce o stan murawy pozostałe treningi odbywają się na innym boisku. Pierwszy trener, liczący 39 lat Maciej Nezdropa, był gracz pierwszoligowej Polonii Bytom jest jednocześnie grającym zawodnikiem i to zawodnikiem kluczowym, potrafiącym zdecydować o wyniku meczu. Pozostali gracze są młodzi, łącznie tylko trzech przekroczyło 25 rok życia. Przychodzą na boisko prosto ze szkoły czy z pracy. Przebijają się w postawionym nieopodal płyty baraku i zaczynają przygotowanie do kolejnego meczu. Czy wykopią pozostanie w III lidze? Piłka jest okrągła...

Wojciech Waligórski

W niedawnej dyskusji o przyszłości łowickich bibliotek na łamach „N Ł.” każdego, kto ośmielił się kwestionować obecny stan rzeczy uważano niemal za barbarzyńcę. Zapomniano jednak o najważniejszym aspekcie sprawy – aspekcie ekonomicznym. Problem bowiem polega na tym, KTO MA FINANSOWAĆ SIĘĆ BIBLIOTEK MIEJSKICH? Skończyły się już czasy, gdy wszechwładne państwo hojnie sypało groszem na książki i etaty, pod warunkiem oczywiście, że będą one służyły sprawie budowy „najlepszego z najlepszych ustrojów.” sprawy te znalazły się w gestii samorządów lokalnych, a te jak wiadomo dysponują ograniczonymi środkami.

Jaka jest więc na to rada? Odpowiedź brzmi: PRYWATYZACJA! Już słyszę głosy oburzenia: ależ to herezja. Bezpłatne wypożyczenie książek są zagrożone! Nim jednak pomysł ten (a także jego autor) zostanie odsądzony od czci i wiary, warto przyjrzeć się doświadczeniom nienajbiedniejszej w końcu Szwecji oraz ... przedwojennej wsi Bąków Górny.

W Szwecji, gdzie na kulturę państwo rocznie przeznaczają 2 miliardy koron, przed kilku laty powstał wielomilionowy koncern Spółka Akcyjna „Biblioteka Skandynawska”. Małe miasteczko Abe przejdzie zapewne do historii, bowiem jako pierwsze sprzedało spółce BS miejską bibliotekę wraz z filiami i bib-

SPRYWATYZOWAĆ BIBLIOTEKI!

liobusami. Dzięki temu miasto zaoszczędzi 3,5 miliona koron rocznie, przeznaczonych na utrzymanie bibliotek. Ponadto BS będzie płaciła czynsz za użytkowane lokale.

Główny argument przeciw prywatyzacji miasto Abe wytrąciło krytykom z ręki: BS zobowiązała się bowiem do wypożyczania książek bezpłatnie i utrzymania zakupów na poziomie roku 1989. Ale prywatyzacja – wiadomo – rzadko idzie w parze ze szczodrym rozdawaniem pieniędzy z pobudek idealistycznych. Kupując bibliotekę BS uzyskała prawo urzędzenia w lokalu biblioteki punktu sprzedaży książek, płyt, walkmanów i innych towarów.

Prywatne biblioteki nie są zresztą czymś wyjątkowym w tej części Europy oraz oczywiście Ameryce. Nie trzeba nikomu przypominać, jaką rolę w kulturze polskiej odegrały biblioteki

Krasińskich, Przędzieckich, Zamoyskich czy też Ossolińskich. W Stanach Zjednoczonych do najlepszych należą biblioteki ufundowane przez Forda oraz Rockefellera. Zakładali je jednak nie tylko przedstawiciele starszych lub też zamożnych rodzin. Oto nasz rodak z Bąkowa Górnego, Antoni Panek, ufundował w końcu lat trzydziestych świetnie zaopatrzoną bibliotekę w swojej rodzinnej wsi. Mając lat 18 wyjechał w 1883r. do Stanów Zjednoczonych, gdzie pod przybranym nazwiskiem „Paryski” rozpoczął karierę wydawniczą. W 1887 r. założył i redagował w Chicago tygodnik „Gromada”, później zaś dziennik „Ameryka-Echo”, który miał ponad 100 tysięcy prenumeratorów. W roku 1894 zainicjował w Toledo wydawnictwo i drukarnia

Antoniego Paryskiego należało do najlepiej wyposażonych i zorganizowanych firm polskich w Ameryce.

W testamencie Antoni Panek-Paryski przeznaczył 1000 dolarów, za co można było wówczas wybudować solidny dom, na bibliotekę w Bąkowie Górnym. Testament zmarłego w 1937 roku męża zrealizowała pani Irena Paryska. Otwarcie „Biblioteki im. Antoniego Paryskiego w Bąkowie Górnym” miało miejsce 25 kwietnia 1938r.

Biblioteka znana była w całym niemal powiecie łowickim. Liczyła kilka tysięcy tomów literatury pięknej, słowników, samouczków, encyklopedii, wydanych przez najlepsze polskie oficyny wydawnicze: Arcta, Trzaski, Everta i Michalskiego, Mortkowicza i innych. W czasie okupacji hitlerowcy częściowo zniszczyli księgozbiór, część jednak zachowała się dzięki ofiarności miejscowych nauczycieli. Elegancko oprawione tomy z charakterystyczną owalną pieczęcią „ Biblioteka im. A. Paryskiego w Bąkowie Górnym” służyła młodzieży do nauki na tajnych kompletach gimnazjalnych i licealnych w Łąznikach, Wiskienicy oraz Zdunach.

Ostatecznej zagłady biblioteki im. Antoniego Paryskiego dokonała władza komunistyczna. W 1948 r. decyzją Wydziału Informacji i Propagandy PRN w Łowiczu, którym przez wiele lat zawiadywał Julian Gałaj, usunięto i zniszczono kilkaset książek, które „nie odpowiadały linii politycznej władz”. Wśród zakwestionowanych pozycji znalazło się m.in. wydanie zbiorowe dzieł Józefa Piłsudskiego.

Ci, którzy gloryfikują tzw. władzę ludową za upowszechnienie czytelnictwa na wsi łowickiej, powinni pamiętać, iż władza ta również niszczyła polskie książki.

Dobiesław Jędrzejczyk

Mniej pociągów

Począwszy od 15 września, w ramach szerszych posunięć oszczędnościowych Centralna Dyrekcja Okręgowa Polskich Kolei Państwowych zawiesiła do odwołania kursowanie kilku pociągów pasażerskich zatrzymujących się na stacji Łowicz Główny. I tak nie odjadą pociągi kursujące do:

- Warszawy o godz. 11.29; 15.49; 19.29 i 22.59

- Kutna o godz. 19.15 i 22.09
- Łodzi Kaliskiej o godz. 9.59; 16.51 i 21.05

Daremnie oczekiwaliśmy też na pociągi przyjeżdżające do Łowicza z:

- Warszawy o godz. 0.04; 14.34; 19.15 i 22.07
- Sochaczewa o godz. 12.34
- Kutna o godz. 5.32 i 22.58
- Łodzi Kaliskiej o godz. 11.55; 18.20 i 23.37

Będzie okazja posłuchać mistrzów

Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanie”, w najbliższych tygodniach można się spodziewać ciekawych koncertów muzyki poważnej w sali barokowej łowickiego muzeum. Miejski Ośrodek Kultury nawiązał kontakt z Krajowym Biurem Koncertowym, jedną z liczących się instytucji impresariatu artystycznego, posiadającą możliwości zorganizowania koncertów wirtuozów tej klasy co Piotr Paleczny czy Janusz Olejniczak. Na razie Zarząd Miasta przeznaczył na te koncerty sumę 15 milionów złotych, co powinno starczyć na ok. 5 koncertów. Planuje się jeden koncert w miesiącu, najprawdopodobniej w któryś czwartek. Szczegóły wkrótce.

SPORT

JUDO

* 15 i 16 września w Pile odbyły się mistrzostwa Polski juniorek i juniorów w judo. Mistrzem Polski juniorów w wadze do 56 kg został Artur Brzeziński. Mistrzynią Polski juniorek w wadze powyżej 72 kg została Beata Walczak, a wicemistrzynią Polski w wadze do 61 kg Aneta Sejdak.

Rewelacją turnieju był Artur Brzeziński, który wszystkie swoje walki wygrał przed czasem, z tego dwie w pierwszych sekundach.

Drużynowo MKS „Zryw” Łowicz zajął V miejsce.

PIŁKA NOŻNA

* 13 września odbyły się Mistrzostwa Łowicza Szkół Ponadpodstawowych w PIŁCE NOŻNEJ. Zgłosiły się tylko dwie szkoły: LO w Łowiczu i ZSZ Nr 1 w Łowiczu. Po zaciętym meczu zwyciężyli uczniowie ZSZ Nr 1 w Łowiczu wynikiem 4:3 (2:0). Dla zwycięzców bramki zdobywali: Durka - 2, Kuleta i Majer. Opiekunem drużyny jest mgr Waldemar Szkup.

za 20 września o godz. 9.30 na Stadionie OSiR w Łowiczu odbędą się zawody strefowe w PIŁCE NOŻNEJ szkół ponadpodstawowych. Wystąpią trzy szkoły: Żyrardów, Skierniewice i Łowicz, a w roli gospodarza uczniowie ZSZ Nr 1 w Łowiczu.

* Wielkie brawa otrzymali w niedzielę 15 września od swoich kibiców piłkarze (seniorzy) PELIKANA. Na swoim boisku przy ul. Starzyńskiego zwyciężyli 3:1 ze STOCZNIOWCEM Płock. Dawno nie oglądano zawodników „Pelikana” w tak doskonałej formie. Choć szczególne słowa uznania należą się Grzegorzowi Majchrzakowi, najlepszemu zawodnikowi na boisku, to jednak trzeba zaznaczyć, że cała drużyna zasłużyła na pochwałę. Bramki dla PELIKANA zdobyli: Grzegorz Majchrzak, Dariusz Płoszajski, Roman Włodarczyk. Zwycięstwem tym PELIKAN w rozgrywkach o mistrzostwo III ligi awansował o dwie pozycje i zajmuje aktualnie 13 miejsce.

Wyniki meczów rozegranych wcześniej przedstawiają się następująco:

- 7 września

Propozycja nie do odrzucenia

W trosce o bezpieczeństwo swych uczniów, których duża część zmuszona jest zdążając do szkoły przekraczać bardzo ruchliwą obwodnicę trasy nr 2 Warszawa - Poznań (ul. Poznańska), dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu zwróciła się do władz miasta o wybudowanie pod tą szosą tunelu dla pieszych. Wskazano jednocześnie możliwą lokalizację takiego tunelu: w nasypie wiaduktu, którym szosa wznosi się ponad torami kolejowymi - czyli niemal *vis a vis* szkoły.

Zapytany przez „Nowego Łowiczanie” o perspektywy podjęcia przez miasto tej inicjatywy burmistrz Kazłowski odpowiedział iż rzeczywiście, zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa jest koniecznością, jednak Zarząd Miasta musi najpierw zbadać jakie byłyby koszty budowy tunelu.

juniorzy:

„Pelikan” - „Bzura” Sochaczew 8:1

młodzicy:

„Orkan” Sochaczew - „Pelikan” 0:2

trampkarze:

„Orkan” Sochaczew - „Pelikan I” 0:2

„Bzura” Sochaczew - „Pelikan II” 2:1

- 11 września

trampkarze:

„Pelikan I” - „Żyrardowianka” 2:0

„Start” Brzeziny - „Pelikan II” 6:1

- 14 września

juniorzy:

„Pelikan” - „Widok” Sk-cc 1:1

młodzicy:

„Pelikan” - „Start” Brzeziny 0:2

trampkarze:

„Pelikan II” - „Mazovia” 2:0

ANTYKOROZYJNE

ZABEZPIECZENIE PODWOZI,
dostawcze również, montaż nadkoli,
szybko, solidnie.

Krępa 93 przy trasie Łowicz-Głowno.
Tel. 105-09 (55-59 wieczorem).

POSZUKUJĘ PRACOWNIKÓW NA BUDOWY EKSPORTOWE W NIEMCZECH

W ZAWODACH
**MURARZ-TYNKARZ
CIEŚLA, ZBROJARZ**
WYMAGANE KWALIFIKACJE
ORAZ PASZPORT.
POZOSTAŁE ZAWODY
BEZ KWALIFIKACJI
KUTNO - ŁAKOSZYN
UL. KONARSKIEGO 30
W GODZ. 18-20

TANIE E. WIŚNIEWSKA
TRUMNY
DĘBOWE, BUKOWE,
SOSNOWE, BROKATOWANE
ŁOWICZ UL. STANISŁAWSKIEGO 18

W sobotę, 7 września odbył się w budynku ratusza pierwszy przetarg na zagospodarowanie budynku dawnego kościoła ewangelickiego w Łowiczu. Przetarg miał właściwie charakter konkursu ofert. Warunkiem podstawowym stawianym oferentom była konieczność przeznaczenia obiektu wyłącznie na cele kulturalne. Do ostatniej chwili wydawało się, że do konkursu staną dwie oferty, jednak w momencie rozpoczęcia przetargu stało się jasne, że jeden z oferentów zrezygnował. Na pla-

K O M U K O Ś C I Ó Ł - rozstrzygnięcie coraz bliżej.

cu boju pozostali Andrzej Biernacki i Juliusz Rogowski-Tylman, dwaj plastycy zamierzający urządzić w tym budynku galerię sztuki. Nie stali się jednak właścicielami kościoła, gdyż przystąpili wprawdzie do przetargu, ale nie przystali na ustaloną przez władze miasta cenę kupna: 240 mln zł.

W związku z tym, zgodnie z procedurą sprzedawania obiektów zabytkowych, na 24 września ustalony został termin kolejnego przetargu, w którym cena wywoławcza będzie o połowę niższa. Jeśli i tym razem Rogowski i Biernacki nie zaakceptują ceny, a nie będzie innych ofert, to podczas trzeciego przetargu Zarząd Miasta będzie władny oddać im kościół za symboliczną złotówkę. Nie ulega wątpliwości, że obaj plastycy dążą do takiego właśnie rozwiązania mają bowiem świadomość ile set milionów złotych będzie ich i tak kosztowała adaptacja budynku dla celów galerii.

(wal)

MECHANICZNE PRANIE

dywanów * wykładzin

* chodników

usługa u zamawiającego,
tel. Łowicz 36-89 lub ul. Wygoda 4
po godz. 16.00.

Łowicka

Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wynajem lokalu

na os. Dąbrowskiego bud. 24

o powierzchni 49,36 m².

Informacja o warunkach przetargu do wglądu w biurze Zarządu Spółdzielni / pokój nr 10 tel. 67-16/.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 2 mln. zł w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 26.09.1991r. o godz. 12:00 w biurze Zarządu Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**Łowickie Zakłady
Farmaceutyczne „Polfa”**
w Łyszkowicach
zatrudnią
pracownika
z biegłą znajomością
języka
angielskiego i niemieckiego.

*
Mile widziana praktyka
w handlu zagranicznym.
Informacji udziela dział kadr
tel. Łowicz 43-20, 68-58,
107-25 w.30.

PTHW w Łowiczu
wydzierżawi
plac oraz budynki biurowe
przy ul. Łęczyckiej nr 3,
tel. 61-03.

PRACOWNIA KRAWIECKA
(konfekcja damska)
w Sochaczewie
zatrudni
TECHNOLOGA - MODELARZA
z praktyką
Sochaczew ul. Słowiańska 14
tel. 249-59, 259-29

**POMOGA CI
UWIERZYĆ W SIEBIE!**

* * *

Fryzjerka „KRYSTYNA”

- * Nowoczesne strzyżenia i uczesania
- * Trwała - płyny renomowanych firm
- * Farbowanie włosów - wszystkie kolory

Kosmetyczka „LEOKADIA”

- * Kosmetyki jakich pragniesz!
- * Makijaż na każdą okazję!
- * Szybkie, sterylne, bezbolesne przekłuwanie uszu dzieciom i starszym
- * Pojędrnianie piersi
- * Bezbolesna depilacja
- * Korygowanie sylwetki
- * Masczki

Najnowocześniejsze metody.

KONIECZNIE ODWIEDŹ

Łowicz, Rynek Kilińskiego 11
tel. 68-63

**BIURO USŁUG MIKROKOMPUTEROWYCH
„PC - MarBo”**

w Łowiczu tel.(fax) 54-91

oferuje:

- * komputeryzację przedsiębiorstw, sklepów,
- * oprogramowanie użytkowe, doradztwo,
- * prowadzenie dokumentacji księgowo-podatkowej,
- * kompletację sprzętu komputerowego firm m.in.
SOFT-TRONIK, HYUNDAI, SEIKOSHA i biurowego
(telefaksy, kserokopiarki, centralki telef.)
firm PANASONIC i CANON,
- * materiały eksploatacyjne (dyskiety, taśmy, tonery),
- * naprawy i konserwacje

ZAKŁAD DZIEWIARSKI

oferuje:

swetry męskie i damskie,
garsonki, sukienki, płaszcze
i ubiory dla dzieci.

*

RENATA STELMACHOWSKA
Łowicz ul. Żabia

w budynku LOK-u w podwórzu.

*

Ceny konkurencyjne.

ZAPRASZAMY

codziennie w godz. 9.00-17.00,

w soboty 9.00-14.00.

Sklep

ARTYKUŁY BUDOWLANE

Łowicz ul. Starzyńskiego 4
poleca:

- * płytki ceramiczne,
- * płytki ścienne,
- * płytki podłogowe,
- * listwy, boazerię,
- * kleje i lakiery.

ZAPRASZAMY

Codziennie od 9.00-17.00

w dni targowe 8.00-16.00

w soboty 10.00-14.00

Już od 1 sierpnia
w godz. od 9.00-17.00
zapraszamy P.T.Klientów
do korzystania z usług
PRALNI CHEMICZNEJ
przy ul. Mostowej 28 tel. 32-06
Zapewniamy
wysoką jakość, krótkie terminy i
konkurencyjne ceny.
Stanisław Szwarocki

**Łowickie Zakłady
Farmaceutyczne „Polfa”**
w Łyszkowicach
zatrudnią

inż. elektro-energetyka
na stanowisku gł. energetyka.
Wymagane doświadczenie na stano-
wisku kierowniczym minimum 5 lat,
aktualne uprawnienia dozоровe,
elektryczne i energetyczne, znajo-
mość zagadnień inwestycyjnych
i ochrony środowiska.

* * *

Zainteresowanych prosimy
o składanie pisemnych ofert wraz
z kwestionariuszem osobowym
w sekretariacie Zakładu
do dnia 27 września 1991r.

**ARCHITEKTONICZNA
PRACOWNIA PROJEKTOWA**

mgr inż. arch. Wojciech Buczyński

Łódź „Manhattan” tel. 36-40-29



domy mieszkalne
obiekty użyteczności publicznej
aranżacje wnętrz
projekty, nadzory, porady

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

w ŁOWICZU ul. Zgoda 13 tel. 51-11

Organizuje kursy:

- * języka angielskiego i niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych
- * kroju i szycia
- * haftu maszynowego
- * prowadzenia księgi przychodów i rozchodów
- * małej gastronomii
- * kierowców wózków akumulatorowych i spalinowych
- * kierowców przewożących ładunki niebezpieczne
- * spawania gazowego i elektrycznego
- * palaczy c.o.
- * kwalifikacyjne w zawodach budowlanych i mechaniki pojazdowej
- * bhp i inne



Spółka POLMOBLICH

informuje wszystkich zmotoryzowanych, że od dnia 22.07.91r.

rozpoczęła badania techniczne (rejestracyjne) pojazdów oraz nabijanie numerów.

Zapraszamy codziennie w godz. 6.00-22.00

Punkt Skupu Surowców Wtórnych

ul. Blich 2
prowadzi

skup makulatury i innych surowców

po nowych atrakcyjnych cenach

Zapraszamy:

poniedziałek - piątek
godz. 7.00 - 14.00.

METAL UL. ZDUŃSKA 59 ŁOWICZ SKLEP

POSIADA W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

POMPY HYDROFOROWE

DARLING 35-3

POMPY GŁĘBINOWE

DARLING NAUTILA 35-1

FIRMY SIGMA HRANICE

Sprzedam Skodę 100 S rok prod. 1966 w dobrym stanie (remont silnika 1988, karoseria gotowa do lakieru, opony DUNLOP). Cena 3,9 mln zł. Tel. 46-57.

Maszynopisanie, Łowicz tel. 46-85.

Dom z ogrodem 15 arów sprzedam. Wiadomość: Łowicz tel. 20-66 po godz. 18-tej.

Sprzedam wiśnie oraz czarną porzeczkę. Łowicz, tel. 44-56.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń

Inspektorat w Łowiczu
ul. Pijarska 1

informuje posiadaczy pojazdów mechanicznych

że termin płatności IV-tej raty składki za obowiązkowe ubezpieczenie OC upływa z dniem

15 października 1991

Składka za IV-ty kwartał nie uległa podwyżce i wynosi tyle ile w III-cim kwartale.

W celu ułatwienia dokonania opłaty składki, PZU prześle pocztą blankiety. Wpłaty przyjmować będą wszystkie urzędy pocztowe, PKO, placówki Banków Spółdzielczych (bez pobierania opłat manipulacyjnych) oraz kasa PZU.

W przypadku nie otrzymania blankietu na opłatę IV-tej raty składki prosimy o zgłoszenie się do Inspektoratu PZU, gdyż nie zwalnia to posiadacza od dotrzymania terminu płatności, albowiem obowiązek ubezpieczenia pojazdu ciąży na właścicielu.

SKLEP ELEKTRYCZNY

na Osiedlu Dąbrowskiego blok 24
poleca

po cenach konkurencyjnych:

- zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego
- podgrzewacze do wody
- maszyny do szycia i maszyny do pisania
- telewizory i magnetowidy
- części zamienne do sprzedawanego sprzętu
- żarówki, baterie.

Gorseciarska Spółdzielnia Pracy za GŁÓWNO

w Głównie ul. Swoboda 4
tel. 86 tlx 885-589

oferuje szeroki asortyment

biustonoszy

w grupach A-D, rozmiarach 65-110 oraz bielizny osobistej.

Nasze wyroby są ładne, estetycznie wykonane i atrakcyjne cenowo.

Zapraszamy miłych klientów do SKLEPU FIRMOWEGO

w ŁOWICZU ul. ŻYMIERSKIEGO 8
tel. 38-56 w godz. 10.00 - 14.00.

Sprzedaż w cenach zbytu.

ZAKŁAD USŁUG MIESZKANIOWYCH

poleca:

ŻALUZJE ażurowe, metalizowane, aluminiowe (RFN), kolorowe
WYGŁUSZENIE - OCIEPLENIE DRZWI

(estetyczne kolory - ciekawe wzory)

DRZWI HARMONIJKOWE DREWNIANE

Zamówioną usługę wykonujemy w dowolnym terminie

Po zamówieniu cena nie ulega zmianie.

Zapewniamy solidne i fachowe wykonanie!

Udzielamy gwarancji!

ZAPRASZAMY!

ŁOWICZ, tel. 4685 w godz. 8.00-10.00, 14.00-20.00

Zacznij dbać o swoje oczy.

Badanie wzroku zapewniającym niezrównaną pewność i dokładność komputerem japońskiej firmy NIKON nr 5100 z udziałem lekarza okulisty.

*

Zakład optyczny Andrzej Szeliga

Łowicz ul. Dąbrowskiego 24,
tel. 57-93.

Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00.

Nowo uruchomiona

HURTOWNIA

w pawilonie „Merkury”
przy ul. Powstańców
oferuje

bogaty wybór artykułów spożywczych,
piwa, wina i pozostałych alkoholi
Ceny konkurencyjne.



HOBBY

Łowicz * ul. 1 Maja 1

MODELE DO SKLEJANIA
RENOMOWANYCH FIRM ŚWIATOWYCH
SAMOCHODY · CZOŁGI
SAMOLOTY · ŚMIGŁOWCE
STATKI · OKRĘTY · JACHTY
REPLIKI KONSTRUKCJI
WSPÓŁCZESNYCH I HISTORYCZNYCH
SPRZĘT WĘDKARSKI

Najtaniej w Łowiczu.
Kiermasze

ul. Magazynowa 11 i Żabia 4
czynne codziennie od 7.00 do 16.00,
w każdą sobotę od 8.00 do 12.00.

Wydaje Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN. Redagują: Wojciech Waligórski - red. naczelny, Zdzisław Mazurkiewicz, Ewa Mrzyglód-Waligórska. Współpraca: pkm. M. Owczarek (kronika policyjna), J. Rutkowski (grafika), M. Sokół i A. Szymajda (cykl Spacerów po sumie). Adres dla korespondencji: Łowicz, skr. pocztowa 50. Telefon 4657.

NOWY ŁOWICZANIN

BIURO OGŁOSZEŃ; tel. 46-85
czynne codziennie w godz 8-10; 14-20



FOTO VIDEO HASKU
ŁOWICZ * ZDUŃSKA 55a

VIDEOFILMOWANIE

USŁUGI
FOTOGRAFICZNE
W PEŁNYM ZAKRESIE
tel. 32-74
(do godz. 18⁰⁰ sekretarka)



znakomite

LODY

D. SZACHOGŁUCHOWICZ
ŁOWICZ * UL. 3 MAJA 12

Tanio sprzedam wieżę Kasprzaka (dużą).
Tel. Łowicz 66-81.

Sprzedam garaż - blaszak. Łowicz ul. Kurkowa
4 m 12.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Zakład Usług Pogrzebowych

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9 tel. 61-35

*

ŚWIADCZY USŁUGI:

- * sprzedaż trumien dębowych, bukowych, sosnowych, brokatowych, sarkofagów sosnowych i dębowych,
- * malowanie tabliczek nagrobkowych,
- * rozklejanie nekrologów,
- * organizowanie konduktów pogrzebowych,
- * przewozy trumien,
- * przewozy zwłok na terenie całego kraju.

*

Ceny konkurencyjne.

Wyrób i sprzedaż zniczy.

Łowicz ul. Blich 42.
W każdą sobotę.

Wideofilmowanie. Łowicz, tel. 63-20.

Młode małżeństwo poszukuje kawalerki.
Łowicz, tel. 21-72.

Sprzedam pawilon handlowy w Łowiczu przy
ul. Wąska 2. Wiadomość tel. Warszawa 159752

Sprzedam mieszkanie typu M-2 36 m2
na Os. 35-lecia. Telefon grzecznościowy
Łowicz 46-83 wieczorem.

Tanio sprzedam ATARI 65xE z wyposażeniem
i oprogramowaniem. Tel. Łowicz 60-55.

Sprzedam Fiata 126p rok 1990. Wiadomość
Łowicz, tel. 29-53.

Nowo otwarty warsztat elektryczny przyjmuje
zlecenia na wykonanie instalacji elektrycz-
nych. Adres: Łukawski R. Łowicz ul. Łódzka 59

VIDEOFILMOWANIE **VIDEO** TEL. 65-78 

JACEK WĄSIKOWSKI
ŁOWICZ · ZDUŃSKA 49

POLECA NA RATY I ZA GOTÓWKĘ
TELEWIZORY
MAGNETOWIDY
ODTWARZACZE
COMPACT DISC
ANTENY SAT.

WYPOŻYCZALNIA
KASET VIDEO
I ODTWARZACZY

XERO

Następny „NL” ukaże się 4 października.
Ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy
pod numerem tel. 46-85
do soboty 28 września.